

---

Św. Tomasz z Akwinu

# Czy Bóg jest ciałem?

---

Źródło: *Traktat o Bogu. Summa teologii*, kwestie 1–26, przekład i komentarze Gabriela Kurylewicz, Zbigniew Nerczuk, Mikołaj Olszewski, Kraków, Wydawnictwo Znak 1999, s. 44-46

Wydaje się, że Bóg jest ciałem.

1. Ciałem jest to, co ma trzy wymiary. A Pismo święte przypisuje Bogu trzy wymiary, albowiem czytam w Księdze Joba (11, 8): „Wyższy jest niż niebo i cóż uczynisz? Głębszy niżli otchłań, i skądże poznasz? Dłuższa niżli ziemia miara Jego, a szersza niż morze”. Bóg zatem jest ciałem.

2. Wszystko, co zostało ukształtowane, jest ciałem, bo kształt to jakość związana z ilością. Wydaje się jednak, że Bóg ma kształt, ponieważ napisano w Księdze Rodzaju (1, 26): „Uczyńmy człowieka na obraz i na podobieństwo nasze”. Kształt bowiem nazywamy obrazem zgodnie z tym, co czytamy w Liście do Żydów (1, 3): „będąc jasnością chwały i odbiciem istoty jego”, to znaczy obrazem, zatem Bóg jest ciałem.

3. Wszystko, co ma części cielesne, jest ciałem, a Pismo święte przypisuje Bogu części cielesne, jak czytamy w Księdze Joba (40, 4): „czy masz ramię jak Bóg”, i w Psalmach (33, 16 i 117, 16): „oczy pańskie nad sprawiedliwymi”, „prawica pańska uczyniła moc”, zatem Bóg jest ciałem.

4. Położenie przysługuje tylko ciału. Lecz w Piśmie orzeka się o Bogu to, co ma związek z położeniem, jak czytamy w Księdze Izajasza (6, 1): „widziałem Pana siedzącego”, i (3, 13): „stoi Pan na sąd”, zatem Bóg jest ciałem.

5. Granicą przestrzenną ‘stąd’ lub ‘dotąd’ może być tylko ciało albo coś cielesnego. Lecz w Piśmie mówi się, że Bóg jest granicą przestrzenną w znaczeniu ‘dotąd’ zgodnie z tym, co czytamy w Psalmie (33, 6): „przystąpcie do Niego a rozjaśnijcie się”, a w znaczeniu granicy ‘stąd’, jak czytamy u Jeremiasza (17, 13): „którzy Cię odstępują na ziemi zapisani będą”. Bóg jest zatem ciałem.

Ale czytamy u Jana (4, 24): „duchem jest Bóg”.

Odpowiadam, że Bóg w żaden sposób nie jest ciałem, co można wykazać na trzy sposoby. Po pierwsze, żadne ciało nie wprawia w ruch, jeżeli nie zostało poruszone, jak widać na podstawie poszczególnych przypadków. Zostało zaś wykazane (2, 3), że Bóg jest pierwszym nieruchomym poruszającym. Jest zatem oczywiste, że Bóg nie jest ciałem.

Po drugie, konieczne jest, żeby to, co jest pierwszym bytem, było urzeczywistnione, a w żadnym razie nie było w możliwości. Chociaż bowiem w jednym i tym samym bycie przechodzącym z możliwości do urzeczywistnienia możliwość wyprzedza urzeczywistnienie w porządku czasowym, to jednak zasadniczo urzeczywistnienie jest wcześniejsze od możliwości, ponieważ to, co jest w możliwości, przechodzi do urzeczywistnienia tylko przez byt urzeczywistniony. Powyżej zaś zostało wykazane (2, 3), że Bóg jest pierwszym bytem. Niemożliwe jest więc, żeby w Bogu było coś w możliwości. Wszelkie natomiast ciało jest w możliwości, ponieważ to, co rozciągle, jako takie jest podzielne w nieskończoność. Nie jest zatem możliwe, by Bóg był ciałem.

Po trzecie, Bóg jest tym, co najszlachetniejsze spośród bytów, jak już powiedziano (2, 3). Niemożliwe jest zaś, by jakieś ciało było najszlachetniejsze spośród bytów, bo ciało jest albo żywe, albo nieżywe. Jest zaś oczywiste, że ciało żywe jest szlachetniejsze od nieżywego, a ciało żywe nie dlatego żyje, że jest ciałem, bo w ten sposób wszystkie ciała byłoby żywe. Trzeba zatem, by ciało żyło dzięki czemuś innemu, jak nasze ciało żyje dzięki duszy. To zaś, dzięki czemu ciało żyje, jest szlachetniejsze od ciała. Dlatego nie jest możliwe, by Bóg był ciałem.

Po pierwsze odpowiadam, że jak już zostało powyżej powiedziane (1, 9), Pismo święte przekazuje nam treści duchowe i boskie przez podobieństwa rzeczy cielesnych. Gdy więc Pismo przypisuje Bogu trzy wymiary, to pod postacią wielkości cielesnej oznacza wielkość Jego mocy: przez głębokość oznacza władzę poznania tego, co ukryte, przez wysokość rozciągającą się nad wszystkim doskonałą moc, przez długość trwałość Jego istnienia, a przez szerokość uczucie miłości do wszystkiego. Albo też, jak powiada Dionizy w dziesiątym rozdziale *O imionach Bożych*, przez głębokość Boga rozumie się niepojętość Jego istoty, przez długość działanie Jego wszystko przenikającej mocy, przez szerokość Jego rozciąganie się nad wszystkim o tyle, o ile wszystko jest pod opieką Boga.

Na drugie odpowiadam, że mówi się, że człowiek jest na obraz Boga nie według ciała, lecz według tego, czym człowiek przewyższa inne zwie-

rzęta. Po tym więc, jak powiedziano w Księdze Rodzaju (1, 26): „Uczyńmy człowieka na obraz i podobieństwo nasze”, dodano: „bo panował nad rybami morskimi”. Człowiek zaś przewyższa wszystkie zwierzęta rozumem i poznaniem. Toteż właśnie z uwagi na rozum i poznanie człowiek jest na obraz Boga.

Na trzecie odpowiadam, że w Piśmie części cielesne są przypisywane Bogu ze względu na Jego działania zgodnie z pewnym podobieństwem. Na przykład czynnością oka jest widzenie. Stąd oko przypisane Bogu oznacza umysłową, a nie zmysłową władzę widzenia. Podobnie jest z innymi częściami ciała.

Na czwarte odpowiadam, że także to, co ma związek z położeniem, przypisuje się Bogu z uwagi na pewne podobieństwo. Na przykład mówi się o Bogu „siedzący” ze względu na Jego nieruchomość i powagę, a „stojący” ze względu na Jego moc zwyciężania wszystkiego, co Mu się przeciwstawia.